

DARY DLA JEZUSA



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 21 stycznia

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: 2 Kor 9,6-7; Pwt 16,17; Ps 116,12-18; 1 Krn 16,29; Mk 12,41-44; 14,3-9.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Czym odpłacę Panu za wszystkie dobrodziejstwa, które mi wyświadczył? Podniosę kielich zbawienia i wzywać będę imienia Pana. Spełnię Panu śluby moje wobec całego ludu jego” (Ps 116,12-14).

Poza obowiązkiem oddawania dziesięciny spoczywa na nas także obowiązek oddawania darów z dziewięciu dziesiątych tego, co pozostaje w naszym posiadaniu po oddaniu dziesięciny Bogu. Tu zaczyna się pole dla naszej szczodrości. Lud Boży składał różnego rodzaju dary, takie jak ofiary zagrzezalne w odpowiedzi na łaskę Bożą czy dary dziękczynne za Bożą ochronę, błogosławieństwo zdrowia, dostatek i podtrzymującą moc. Są tutaj także datki dla ubogich oraz dary na budowę i utrzymanie domu modlitwy.

Gdy zastanawiamy się nad ogromem błogosławieństw udzielanych nam przez Boga, to zaczynamy postrzegać naszą ofiarność jako coś więcej niż doraźną potrzebę związaną z wybrukowaniem parkingu przed kaplicą czy zakupem odpowiednich strojów dla członków chóru zborowego. Składamy nasze dary w odpowiedzi na to, co Bóg czyni dla nas, w tym zwłaszcza na ofiarę złożoną przez Jezusa. „Miłujmy więc, gdyż On nas przedtem umiłował” (1 J 4,19). Kościół na różnych poziomach organizacji korzysta z naszych darów w celu rozwijania dzieła Bożego. W tym tygodniu przyjrzymy się, co *Biblia* mówi o dobrowolnych darach jako elemencie naszego kierowania i zarządzania Bożymi sprawami na ziemi.

Miłujemy Boga, bo On pierwszy nas umiłował. Nasza ofiarność jest odpowiedzią na Jego niepojęty dar dla nas — Jezusa Chrystusa. „Pan nie potrzebuje naszych ofiar. Nie możemy przez nie uczynić Go bogatszym. Dawid powiedział:

— »Wszak od ciebie pochodzi to wszystko i daliśmy tylko to, co z twojej ręki mamy« (1 Krn 29,14).

Jednak Bóg pozwala nam okazywać nasze uznanie dla Jego miłosierdzia poprzez święte wysiłki mające na celu niesienie tego miłosierdzia innym. To jest jedyny sposób, w jaki możemy wyrazić naszą wdzięczność i miłość do Boga, i poza nim nie ma innego¹⁸.

Gdy oddajemy „nasze” pieniądze Jezusowi, wzmacnia to naszą miłość do Niego i bliźnich. Tak więc pieniądze mogą być naprawdę solidnym narzędziem czynienia dobra. Jezus więcej mówił o pieniądzach i bogactwie niż o czymkolwiek innym. Jeden na sześć wersetów w *Ewangelii Mateusza*, *Ewangelii Marka* i *Ewangelii Łukasza* dotyczy w jakiś sposób pieniędzy. Dobra nowina płynąca z tych ewangelii jest taka, że Bóg może nas wyzwolić z niewłaściwego używania pieniędzy i umiłowania ich ponad wszystko.

Przeczytaj Mt 6,31-34 oraz Pwt 28,1-14. Co Bóg obiecuje zrobić dla nas, gdy jesteśmy Mu posłuszni? Czy egoizmem z naszej strony jest powoływanie się na Boże obietnice?

Nasze dary są dowodem gotowości do ponoszenia ofiar dla Boga. Składanie darów może być głębokim duchowym doświadczeniem — wyrazem całkowitego podporządkowania się Bogu jako naszemu Panu. Czasami pieniądze przemawiają mocniej niż słowa. Możesz twierdzić, że miłujesz Boga, ale szczodrość w składaniu darów potwierdza (a nawet wzmacnia) tę miłość.

Dary płyną z serca ufającego osobowemu Bogu, który stale troszczy się o nasze potrzeby w sposób, który On sam uważa za najlepszy. Nasze składanie darów opiera się na przekonaniu, że znajdujemy pewność zbawienia w Chrystusie. Nasza ofiarność nie ma na celu prześlągnięcia Boga czy kupienia Jego akceptacji. Wypływa z serca, które przyjęło Chrystusa przez wiarę jako jedyną podstawę łaski i odkupienia.

Przeczytaj 2 Kor 9,6-7. Co Pan mówi do nas w tych wersetach? Co oznacza ofiarność zgodna z postanowieniem serca? Jak możemy się nauczyć ochoczej ofiarności?

¹⁸ Ellen G. White, *Rozsądne szafarstwo*, Warszawa 1999, s. 11.

Przeczytaj Pwt 16,17. Jakie kryterium — zamiast procentowej wartości — Bóg podaje jako podstawę wielkości naszych darów?

.....

.....

Nasze datki są wyrazem uznania i wdzięczności dla Boga za Jego obfite dary dla nas: życie, odkupienie, środki do życia i różnorodne błogosławieństwa. Jak to już zauważyliśmy, wysokość naszych darów jest oparta na tym, jakie błogosławieństwa odebraliśmy.

— „Komu wiele dano, od tego wiele będzie się żądać” (Łk 12,48).

Przeczytaj Ps 116,12-14. Jak powinniśmy odpowiedzieć na pytanie zadane w Ps 116,12? Jak pieniądze wiążą się z tą odpowiedzią?

.....

.....

Nigdy nie będziemy w stanie odpłacić Bogu za Jego błogosławieństwa. Najlepsze, co możemy zrobić, to być szczodrymi dla sprawy Bożej i pomagać bliźnim. Gdy Jezus wysłał swoich uczniów w podróż misyjną, powiedział im:

— „Darmo wzięliście, darmo dawajcie” (Mt 10,8).

Nasze dary przyczyniają się do rozwoju naszego charakteru na podobieństwo charakteru Chrystusa. Zmieniamy się z egoistów w ludzi miłujących oraz troszczących się o bliźnich i dzieło Boże, tak jak troszczył się Chrystus.

Pamiętajmy: „Tak Bóg umiłował (...), że (...) dał...” (J 3,16). Jak pewne jest to, że po nocy nastaje dzień, tak pewne jest także to, że im więcej dóbr gromadzimy tylko dla siebie, tym bardziej egoistyczne staje się nasze serce i tym gorzej się czujemy.

Od nas zależy, ile i na jaki cel dajemy. Jednak składanie darów Panu jest chrześcijańskim obowiązkiem wiążącym się z duchową i moralną odpowiedzialnością. Zaniedbywanie tego obowiązku pociąga za sobą szkody duchowe, których nie jesteśmy w stanie z góry oszacować.

Co twoje dary i twoja postawa związana z ich składaniem mówią o twojej więzi z Bogiem?

Biblia nie zawiera żadnego ustalonego porządku chrześcijańskiego nabożeństwa. Jednak wydaje się, że chrześcijańskie nabożeństwo zawierało co najmniej cztery stałe elementy. *Nowy Testament* wymienia konsekwentnie studium Słowa Bożego i kazanie, modlitwę, śpiew i muzykę oraz oddawanie dziesięciny i składanie darów.

W starożytnym Izraelu mężczyźni (z rodzinami) trzy razy do roku przybywali przed oblicze Pana w Jerozolimie. „Lecz nie zjawi się przed Panem z próżnymi rękami” (Pwt 16,16). Mówiąc innymi słowy, częścią doświadczenia wielbienia Boga podczas nabożeństwa było oddawanie dziesięciny i składanie darów. W ramach Paschy, Pięćdziesiątnicy i Święta Namiotów dzieci Boże miały przynosić dziesięcinę i dary. Niedopuszczalne było to, by ktoś zjawił się w Jerozolimie na świętach z pustymi rękami.

Mówiąc innymi słowy, dla Izraelitów oddawanie dziesięciny i składanie darów było jedną z ważnych części nabożeństwa. Prawdziwe nabożeństwo to nie tylko słowa, pieśni, modlitwy oraz dziękczynienia dla Boga, ale także wyrażanie wdzięczności przez składanie darów w domu Pańskim. Izraelici przynosili dary do jerozolimskiej świątyni, a my przynosimy dary do swojego domu modlitwy w ramach sobotniego nabożeństwa.

Przeczytaj 1 Krn 16,29; Ps 96,8-9; 116,16-18. Jak możemy zastosować w naszym doświadczeniu nabożeństwa zasady podane w tych wersetach?

.....

.....

Jako dzieci Boże, którym powierzono obowiązek zarządzania Bożymi sprawami na ziemi, mamy przywilej, możliwość i powinność przynoszenia Bogu naszych darów. Skoro Bóg powierzył nam nasze dzieci na wychowanie dla Niego, to powinniśmy dzielić się z nimi radością przynoszenia dziesięciny i darów do domu modlitwy. W jakikolwiek sposób to czynimy, oddawanie dziesięciny i składanie darów jest częścią naszego doświadczenia nabożeństwa.

Jakie jest twoje osobiste doświadczenie dotyczące roli oddawania dziesięciny i składania darów jako części nabożeństwa? Jak praktyka ta wpływa na naszą więź z Bogiem?

.....

.....

Przeczytaj Mk 12,41-44. Czy jesteśmy zamożni, czy nie, jakie przesłanie wynika dla nas z tej historii? Jakiej zasady uczy nas ona i jak możemy zastosować tę zasadę w naszym doświadczeniu nabożeństwa?

.....

.....

Jezus ze swoimi uczniami znajdował się na dziedzińcu świątynnym, gdzie ustawiono skarbnicę, i przyglądał się tym, którzy wrzucali do niej swoje dary pieniężne. Znajdował się dostatecznie blisko niej, by zauważyć, że pewna wdowa wrzuciła dwie najmniejsze miedziane monety. Było to wszystko, co miała w tamtym czasie. „Lecz Jezus zrozumiał uczucia, które nią powodowały. Wierzyła w to, że nabożeństwa w świątyni są zgodne z wolą Boga i dlatego pragnęła wesprzeć je. Uczyniła to, na co ją było stać i dlatego czyn ten stał się pomnikiem uświetniającym pamięć o niej. W swój dar włożyła serce i dlatego wartość złożonych monet nie mogła być oceniona według ich nominalnej wartości. Należało tę wartość mierzyć stopniem umiłowania Boga i zainteresowania Jego czynami”¹⁹.

Ciekawa rzecz, że jest to jedyny dar, który Jezus wprost pochwalił — dar dla Kościoła, który właśnie miał Go odrzucić, Kościoła sprzeniewierającego się swojemu powołaniu i swojej misji.

Przeczytaj Dz 10,1-4. Dlaczego rzymskiego setnika odwiedził Boży anioł? Jakie dwa elementy postępowania tego człowieka zostały docenione w niebie?

.....

Najwyraźniej nie tylko nasze modlitwy są wysłuchiwane w niebie, ale także motywacja przyświecająca składaniu darów jest oceniana. O Korneliuszu czytamy, że był szczodrym dawcą. „Albowiem gdzie jest skarb twój — tam będzie i serce twoje” (Mt 6,21). Serce Korneliusza podążało za jego darami. Był gotowy uczyć się o Jezusie. Modlitwa i jałmużna ściśle wiążą się z okazywaniem naszej miłości do Boga i bliźnich — dwiema fundamentalnymi zasadami prawa Bożego: „Będiesz miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej, i z całej siły swojej, a bliźniego swego, jak siebie samego” (Łk 10,27). Pierwsza zasada wyraża się w modlitwie, a druga — w jałmużnie.

¹⁹ Ellen G. White, *Rozsądne szafarstwo*, Warszawa 1999, s. 112.

Szacuje się, że jedynie dziewięć procent majątku posiadanego przez ludzi występuje w postaci płynnej, czyli umożliwiającej doraźną ofiarność. Gotówka, czeki, oszczędności na kontach bankowych i inwestycje krótkoterminowe są zaliczane do środków płynnych. Większość majątku — dziewięćdziesiąt jeden procent — została zainwestowana w nieruchomości, w tym domy, hodowlę zwierząt i inne środki niepłynne.

Procentową różnicę między środkami płynnymi i niepłynnymi najłatwiej uświadomić sobie, wrzucając tysiąc monet o wartości jednego grosza w dwa słoiki. W małym słoiku znalazłoby się zaledwie dziewięćdziesiąt monet, a w dużym — aż dziewięćset dziesięć. Duży słoik to właśnie środki niepłynne.

Większość wierzących składa dary pochodzące z małego słoika — ze swoich środków płynnych. Oddają z tego, co mają na koncie bankowym i w portfelu. Jednak gdy ktoś chce zainwestować w coś, do czego jest naprawdę przekonany, to sięga do dużego słoika. *Biblia* przedstawia tę zasadę wielokrotnie.

Przeczytaj Mk 14,3-9 oraz J 12,2-8. Kim byli najważniejsi goście podczas uczty w domu Szymona? Jaką wartość miał dar Marii? Dlaczego namaściła Jezusa właśnie wtedy?

.....

Dar Marii był wart trzysta denarów — całoroczne wynagrodzenie. Z pewnością był to dar z *dużego słoika*. Po tym zdarzeniu Judasz wydał Jezusa za nieco ponad jedną trzecią tej sumy — dar z *małego słoika*, czyli „trzydzieści srebrników” (Mt 26,15). Trzeba prawdziwej miłości i zaangażowania, by ofiarować dary z dużego słoika — z naszych inwestycji. Jednak gdy stajemy się chciwi, jak Judasz, może się nam przydarzyć, że sprzedamy własną duszę za małą kwotę.

Działalność i dokonania Barnaby są wspomniane dwadzieścia osiem razy w *Nowym Testamencie*. Znamy go przede wszystkim jako towarzysza apostoła Pawła oraz wielkiego misjonarza. Jednak podstawą jego późniejszych dokonań jest jego czyn wspomniany w pierwszej części księgi, w której pojawia się jego imię. W Dz 4,36-37 czytamy o jego darze z *dużego słoika*. Barnaba jest przykładem ilustrującym słowa Chrystusa:

— „Albowiem gdzie jest skarb twój — tam będzie i serce twoje” (Mt 6,21).

Dlaczego ofiarność jest tak samo ważna dla dawcy, jak i odbiorcy darów?

.....

DO DALSZEGO STUDIUM

Niebiańska księga upamiętniająca zawiera także zapis finansowej wierności tych, którzy należą do rodziny Bożej. „Anioł dokonuje wiernego zapisu każdej ofiary poświęconej Bogu, złożonej w Jego skarbnicy, oraz końcowego rezultatu zebranych w ten sposób środków. Bóg dostrzega każdą monetę przeznaczoną dla Jego sprawy, jak też chęć lub oporność dawcy. Odnotowany jest również motyw dawania. Ludzie pełni poświęcenia i samozaparcia, którzy oddają Bogu to, co jest Jego, zgodnie z Bożymi wymaganiami, zostaną wynagrodzeni według swoich uczynków. Nawet jeśli środki przez nich złożone zostaną źle wykorzystane, tak że nie będą przeznaczone na cel, na który ofiarował je dawca — na chwałę Bożą i zbawienie dusz — to ci, którzy złożyli ofiarę ze szczerego serca, przeznaczając ją dla chwały Bożej, nie utracą swej nagrody”²⁰.

„Bóg pragnie, by Jego wierni modlili się i układali plany dla rozwoju Jego dzieła. Podobnie jak to się działo w przypadku Korneliusza, mamy połączyć modlitwę z ofiarnością. Nasze modlitwy i dary mają płynąć przed oblicze Boga jako pamiątka. Wiara bez uczynków jest martwa, a bez żywej wiary nie można się podobać Bogu. Modląc się, mamy ofiarować tyle, ile możemy, zarówno naszej pracy, jak i środków, aby nasze modlitwy mogły zostać wysłuchane. Jeśli będziemy postępować zgodnie z wiarą, nie zostaniemy zapomniani przez Boga. On widzi każdy przejaw miłości i poświęcenia. On ukaże nam, jak będziemy mogli okazać wiarę przez nasze czyny”²¹.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Jak modlitwa i ofiarność uzupełniają się nawzajem? Jak modlitwa pomaga nam zrozumieć potrzebę dawania i wielkość naszej ofiarności?

2. W pewnym znanym czasopiśmie w Stanach Zjednoczonych ukazał się artykuł opisujący młodych ludzi odnoszących ogromne sukcesy finansowe, ale skrajnie nieszczęśliwych oraz borykających się z poczuciem pustki i głęboką depresją. Jeden z nich, dyrektor finansowy, powiedział:

— Gdy umrę, jakie to będzie mieć znaczenie dla mnie, gdy w moich aktach osobowych znajdzie się zapis, że powiększyłem swoje zasoby finansowe o kilka procent?

Czego możemy się nauczyć na tym przykładzie o tym, jak ofiarność może służyć duchowemu dobru dawcy i pomagać mu się wyzwolić z *ułudy bogactwa* (zob. Mt 13,22)?

3. W pierwszej z powyższych wypowiedzi Ellen G. White zwróć uwagę na fragment cytatu mówiący o *złym wykorzystaniu* złożonych darów. Dlaczego ów fragment tekstu jest istotny dla nas, gdy nie mamy wpływu na to, jak wykorzystywane są złożone przez nas dary?

²⁰ Ellen G. White, *Posłannictwo chrześcijan*, wyd. 2, Warszawa 1994, s. 184.

²¹ Tamże, w: *Atlantic Union Gleaner*, 17.6.1903.